

Jak szukać drugiej połówki?

Decyzja o zawarciu małżeństwa jest jednym z najważniejszych życiowych wyborów. Jednak moim zdaniem samo małżeństwo jest jedynie wynikiem decyzji, którą podejmujemy wcześniej – czasami wręcz nie zdając sobie z niej sprawy.

Tą decyzją jest wstąpienie w jeszcze nieformalny związek. Często taka relacja rodzi się bardzo powoli i naturalnie. Płynnie przechodzi od przyjaźni do zakochania a po czasie zmienia się w miłość. Jednak już na tak wczesnym etapie powinniśmy zastanowić się nad pewnymi konsekwencjami naszego zachowania. I choć racjonalne myślenie będąc zakochanym jest trudne, trzeba pomyśleć czy osoba, z którą buduję relacje, jest dla mnie odpowiednia. Pamiętajmy, że nawet decydując się „tylko” na związek, ponosimy odpowiedzialność za drugą osobę więc nie można podchodzić do tego lekkomyślnie. Fakt, że nie podpisaliśmy jeszcze dokumentu w Urzędzie Stanu Cywilnego nie oznacza, że nie możemy skrzywdzić drugiej osoby.

Ale jak wiedzieć, że to na pewno to?

Myślę, że trudno mówić tu o wiedzy. Nie istnieją kryteria, których spełnienie gwarantuje udane życie. Możemy natomiast mieć przesłanki co do tego, że nasze małżeństwo będzie szczęśliwe.

Otóż po ślubie wasze charaktery magicznie się nie zmieniają. Będziecie tym samym związkiem, z tą tylko różnicą, że będziecie mieć się na stałe. Czasami bywa to zaletą, czasami wadą. Dlatego też warto już od samego początku budować związek takim, jakim chcielibyście go widzieć w przyszłości. Nie polecam takiego myślenia „nie podoba mi się »to«, ale to dopiero początek związku więc z czasem się zmieni”. Zmieni się, ale nie tak jak tego oczekujesz! Dlatego tak ważne jest, aby zbudować swoją relację na bardzo solidnych podstawach.

Jak znaleźć odpowiednią żonę/męża?

Otóż, moim zdaniem, kluczem do bycia szczęśliwym w związku jest odpowiedzenie sobie na dwa pytania „jaki jestem?” i „czego oczekuję od drugiej osoby?”. Pytania choć wydawać się mogą banalne, są bardzo trudne. Często wiele czasu zajmuje odpowiedzenie sobie na nie, a co gorsza raz dana odpowiedź może zmieniać się w zależności od momentu, w którym się znajdujemy, bo nasz charakter kształtuje się na przestrzeni naszego życia.

Jaki jestem?

Myślę, że najpierw należy zastanowić się nad sobą. Jakie mam plany na przyszłość – czy w ogóle jest w nich czas na rodzinę? Jeżeli moim najgorętszym pragnieniem jest pełne oddanie się jakiegokolwiek idei i wiem, że pochłania ona mnie całkowicie, to może lepiej zrezygnować ze związku, który mielibyśmy później zaniedbywać.

Jaki mam charakter? Często słyszy się o tym, że „przeciwieństwa się przyciągają”. Niestety wydaje mi się, że mimo tego, iż początkowo różne charaktery nie będą problemem, to na dłuższą metę mogą okazać się przyczyną wielu bezowocnych kłótni, a wybory, których będziecie musieli dokonać wspólnie będą niesatysfakcjonujące dla obu stron. To tak, jak wybór np. miejsca na wakacje. Jedna osoba chce jechać nad morze, druga w góry więc nie będziecie nigdzie – w rezultacie nikt nie jest zadowolony.

Czego oczekuję od drugiej osoby?

Skoro wiesz już czego oczekujesz od siebie, czas zastanowić się, jakie są twoje oczekiwania wobec drugiej osoby. Jakie cechy charakteru są dla ciebie kluczowe? Jeśli zdajesz sobie sprawę z cech swojego charakteru, będziesz zapewne w stanie poczuć, jakich cech poszukujesz u swojej drugiej połówki. Pamiętaj, że nad charakterem można pracować i zmieniać go, jednak jest to długi proces.

Jak wyobrażasz sobie swój związek? Czy jesteś zwolennikiem bardzo tradycyjnego modelu rodziny, w którym żona opiekuje się dziećmi a mąż utrzymuje rodzinę czy może preferujesz związek, gdzie obie strony są dla siebie bardziej partnerami. I jest to bez znaczenia, którego modelu zwolennikiem jesteś – jedyna ważna rzecz, to to, aby dzielić ten sam światopogląd z drugą osobą. Żadna ze stron nie powinna czuć się zaniedbywana, nieszanowana ani stłamszona, lecz obydwójce powinniście się rozwijać, kwitnąć przy sobie a nie dusić się w związku.

Jakie oczekiwania wobec ciebie ma Twój partner?

Warto jest poznać swoje wzajemne plany i oczekiwania przed ślubem. Przede wszystkim czy chcecie mieć dzieci, gdzie chcielibyście zamieszkać, jak wyobrażacie sobie późniejsze relacje z waszymi rodzicami i rodziną, gdy zdecydujecie się założyć własną. Na te pytania nie ma złych odpowiedzi, warto jednak żeby były w



miarę spójne. Oczywiście wiele kwestii może zmienić się na przestrzeni czasu, ale warto jest mieć jakąś bazę.

Mam nadzieję, że moje przemyślenia okażą się pomocne i skłonią chociaż niektórych do krótkiego zas-

tanowienia się nad poruszonymi kwestiami. Pamiętajmy, że decyzję o małżeństwie podejmujemy tylko raz, a jej konsekwencje odczuwamy przez całe życie. Decydujmy więc mądrze!

Hojnca Daniel